

Sygn. akt III UK 136/17

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania M. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J.
o rentę rodzinną,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9 maja 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 23 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 grudnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, odmówił wnioskodawczyni M. K. prawa do renty rodzinnej po zmarłym S. K. W uzasadnieniu organ rentowy wyjaśnił, że wnioskodawczyni w chwili śmierci małżonka, z którym nie pozostawała we wspólności małżeńskiej, nie miała prawa do alimentów z jego strony ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową, a ponadto nie przedłożyła dokumentów potwierdzających zatrudnienie zmarłego po dniu 31 grudnia 1998 r.

Wyrokiem z dnia 25 października 2016 r., IV U [...], Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. przyznając wnioskodawczyni M. K. prawo do renty rodzinnej po jej mężu S. K.

zmarłym 30 sierpnia 2015 r., poczynawszy od dnia 4 grudnia 2015 r. Nadto stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego w przedmiocie nieustalenia ostatniej okoliczności istotnej dla uprawnień rentowych wnioskodawczyni.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2017 r., III AUa [...], wydanym na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 25 października 2016 r., IV U [...], Sąd Apelacyjny w [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie.

M. K. zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] skargą kasacyjną w całości. Skargę oparła na następujących podstawach:

1. Naruszenia przepisów prawa materialnego:

- art. 70 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 z późn. zm.) w zw. z art. 60 § 1 k.r.i.o. wobec przyjęcia, że wnioskodawczyni w chwili śmierci byłego męża S. K. nie znajdowała się w niedostatku uzasadniającym przyznanie jej prawa do renty rodzinnej, a to wobec pominięcia, że wynagrodzenie wnioskodawczyni w kwocie 2.400 zł miesięcznie netto (a nie 2.900 zł netto, jak przyjął Sąd Apelacyjny w [...]) wystarczało na pokrycie wydatków wiążących się z jej własnym utrzymaniem, jak też utrzymaniem budynku mieszkalnego, które jakkolwiek w 2006 r. w chwili pozostawania przez strony we wspólności małżeńskiej majątkowej sięgały kwoty ponad 7.000 zł miesięcznie, jak wynika to z ustaleń Sądów, to w dacie jego śmierci w dniu 30 sierpnia 2015 r. z pewnością było znacznie wyższe, czego Sądy I i II instancji już nie ustalały;

2. Naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c.:

- przez brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie, że stosownie do treści art. 70 ust. 3 u.e.r.f.u.s. oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. stwierdzającego niekonstytucyjność tego przepisu (sygn. akt SK 61/13, Dz.U. z 2014 r., poz. 683) w odniesieniu do sytuacji, kiedy małżonka lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową;

- potwierdzeniem prawa do alimentów może być także umowa pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami, która mogła być także zawarta w sposób dorozumiany, a o jej istnieniu świadczyć może fakt, że alimenty były faktycznie uiszczane przez byłego małżonka do dnia jego śmierci na rzecz osoby uprawnionej, tak jak w przedmiotowej sprawie. Nie może bowiem pozostawać w gorszej sytuacji małżonek rozwiedziony, który polubownie porozumiał się z byłym małżonkiem w przedmiocie dobrowolnego płacenia alimentów, aniżeli małżonek, który uzyskał prawo do alimentów na drodze sądowej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 1 grudnia 2016 r., LEX nr 2295176);

- przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów wobec przyjęcia przez Sąd Apelacyjny na podstawie jego własnych ustaleń, że wnioskodawczyni pozostając w chwili śmierci byłego męża S. K. w stosunku pracy i otrzymując wynagrodzenie w kwocie 2.900 zł (nie precyzując bliżej czy brutto, czy netto, co w przypadku otrzymywanego przez nią wynagrodzenia w kwocie 2.400 zł netto stwarza istotną różnicę na jej niekorzyść w kwocie co najmniej 500 zł) nie znajdowała się w niedostatku uniemożliwiającym utrzymanie własne i budynku mieszkalnego którego koszt sięgał w 2006 r. kwoty ponad 7.000 zł, a w dniu śmierci męża kwoty zapewne znaczenie wyższej, pomimo braku w tym przedmiocie jakichkolwiek ustaleń ze strony Sądu Okręgowego, które nie mogły stanowić podstawy do własnych ustaleń Sądu Apelacyjnego;

- pominięcie, że obowiązek alimentacyjny byłego męża wnioskodawczyni nie sprowadzał się wyłącznie do kwoty 250 zł przekazywanej na jej własne utrzymanie lecz do ponoszenia przez niego w całości kosztów ubezpieczenia budynku, opłaty podatku od nieruchomości w kwocie 251 zł rocznie, opłaty połowy należności za gaz, opłaty rachunków za telefon, telewizję i Internet, dodatkowych środków w kwocie 4.000 zł na zakup pieca centralnego ogrzewania, kosztów ogrzewania domu w 2013 r. oraz zakupów żywności na święta, których wobec nagłej śmierci byłego męża nie była w stanie pokryć z kwoty 2.400 zł miesięcznie, a tym bardziej z emerytury w kwocie 1.500 zł miesięcznie, a których to okoliczności Sąd Apelacyjny w ogóle nie rozważył przyjmując dowolnie, iż wnioskodawczyni nie znajduje się w niedostatku, co stanowi także błąd w ustaleniach faktycznych;

- przyjęcie z jednej strony, iż Sąd Okręgowy w K. nie poczynił ustaleń w zakresie czy wnioskodawczyni znajduje się w niedostatku, z drugiej zaś stwierdzenie że Sąd Apelacyjny uzupełnia w tym zakresie ustalenia faktyczne w całości dzieląc ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, co stanowi sprzeczność samą w sobie, bowiem albo Sąd Okręgowy czynił ustalenia w konkretnym zakresie albo takich ustaleń nie czynił i Sąd Apelacyjny nie może opierać się na ustaleniach niepoczynionych przez Sąd Okręgowy.

Na zasadzie art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], ewentualnie w razie uznania przez Sąd Najwyższy, iż podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona zaś podstawa naruszenia przepisów postępowania jest nieuzasadniona, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji uczestnika i utrzymanie w mocy wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 października 2016 r. sygn. akt IV U [...].

Na podstawie art. 398⁴ § 2 k.p.c. skarżąca złożyła wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i wniosła o jej rozpoznanie na rozprawie.

Wniosek powyższy skarżąca uzasadniła podnosząc, iż wskazane wyżej naruszenie przepisów prawa materialnego, jak i przepisów postępowania, czyni skargę oczywiście uzasadnioną, a nadto w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości. Sąd Apelacyjny w [...] w szczególności przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów i dokonał oceny dowolnej tychże, jak też popełnił błąd w czynionych ustaleniach faktycznych w kwestii zakresu alimentowania wnioskodawczyni przez byłego męża (który wbrew stwierdzeniom Sądu nie ograniczał się wyłącznie do przekazywania jej kwot po 250 zł miesięcznie), jej dochodów z uprzednio wykonywanej pracy, a w konsekwencji w zakresie tego, iż wnioskodawczyni znajdowała się w niedostatku i to właśnie było przyczyną jej alimentowania przez zmarłego, byłego męża. Naruszenie art. 233 k.p.c. doprowadziło do błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 70 ust. 1, 2 i 3 w zw. z art. 60 § 1 k.r.i.o. wskutek uznania, iż wnioskodawczyni otrzymując świadczenia alimentacyjne od byłego męża nie znajdowała się w niedostatku, a ponadto uznania, iż dla zastosowania art. 70 ust. 3

ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w sytuacji otrzymywania alimentów, na innej podstawie niż wyrok lub ugoda sądowa, koniecznym jest pozostawanie uprawnionego w niedostatku. Żaden przepis prawa nie formułuje wprost konieczności pozostawania w niedostatku osoby, co do której zastosowanie znajduje art. 70 ust. 1, 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zdaniem skarżącej, wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. nie stanowi źródła w tym znaczeniu, iż wpływać ma z niego podstawa do przyjęcia, iż osoba starająca się o rentę rodzinną na zasadzie art. 70 ust. 3 u.e.r.f.u.s. dobrowolnie alimentowana przez byłego małżonka, winna wykazać znajdowanie się niedostatku. Dlatego też oprócz tego, iż niniejsza skarga jest oczywiście uzasadniona, to dodatkowo w sprawie istnieje potrzeba wykładni art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie jednoznacznego ustalenia czy przepis ten wymaga dla przyznania osobie spełniającej określone w nim warunki, a dobrowolnie alimentowanej przez byłego małżonka do chwili jego śmierci, aby znajdowała się ona w niedostatku, czy też takiego obowiązku nie formułuje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia musi być oparta na argumentacji ściśle jurydycznej. Wymaganie to pozostaje w merytorycznym i funkcjonalnym związku z konstrukcją skargi kasacyjnej, w której rozpoznanie skargi następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych

budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca M. K. wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność i potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości. Wyjaśniła, iż Sąd Apelacyjny w [...] w szczególności przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów i dokonał oceny dowolnej tychże, jak też popełnił błąd w czynionych ustaleniach faktycznych w kwestii zakresu alimentowania wnioskodawczym przez byłego męża, jej dochodów z uprzednio wykonywanej pracy, a w konsekwencji w zakresie tego, iż wnioskodawczyni nie znajdowała się w niedostatku i to właśnie było przyczyną jej alimentowania przez zmarłego, byłego męża. Naruszenie art. 233 k.p.c. doprowadziło do błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 70 ust. 1, 2 i 3 w zw. z art. 60 § 1 k.r.i.o. wskutek uznania, iż wnioskodawczyni otrzymując świadczenia alimentacyjne od byłego męża nie znajdowała się niedostatku, a ponadto uznania, iż dla zastosowania art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w sytuacji otrzymywania alimentów, na innej podstawie niż wyrok lub ugoda sądowa, koniecznym jest pozostawanie uprawnionego w niedostatku. Dlatego też oprócz tego, iż niniejsza skarga jest oczywiście uzasadniona, to dodatkowo w sprawie istnieje potrzeba wykładni art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie jednoznacznego ustalenia czy przepis ten wymaga dla przyznania osobie spełniającej określone w nim warunki, a dobrowolnie alimentowanej przez byłego małżonka do chwili jego śmierci, aby znajdowała się ona w niedostatku, czy też takiego obowiązku nie formułuje.

Z przedstawionej argumentacji w zakresie oczywistej zasadności skargi wynika, że skarżąca upatruje się jej w rzekomym przekroczeniu przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów i błędnym ustaleniu stanu faktycznego. Wskazać natomiast trzeba, iż Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem

faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane).

Co się zaś tyczy przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w postaci potrzeby wykładni przepisu prawnego budzącego poważne wątpliwości, tj. art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przypomnieć należy, iż zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, powołanie się na ww. podstawę wymaga nie tylko sprecyzowania przepisu oraz wskazania, na czym polegają poważne wątpliwości związane z jego stosowaniem, ale także podania doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości. Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Ponadto, ze względu na publiczne cele jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (tak m.in. postanowienie SN z dnia 27 listopada 2015 r., IV CSK 330/15, LEX nr 1958504).

Skarżąca nie sprostала przedstawionym wyżej wymaganiom. Ograniczyła się bowiem wyłącznie do sprecyzowania przepisu, a także podania własnego stanowiska odnośnie jego wykładni, odmiennego od zaprezentowanego przez Sąd drugiej instancji. Pomięła natomiast pozostałe konieczne, wymienione powyżej elementy uzasadnienia. Na marginesie jednakże podkreślenia wymaga, iż gdyby nawet uznać, że uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie wystąpienia wskazanej przesłanki jest wystarczające, to

i tak trzeba by mieć na uwadze, że wszystkie wymienione w skardze kasacyjnej zarzuty oparte zostały na niedopuszczalnej polemice z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, podobnie jak miało to miejsce w przypadku uzasadnienia oczywistej zasadności przedmiotowej skargi.

Biorąc wskazane okoliczności pod rozwagę, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.